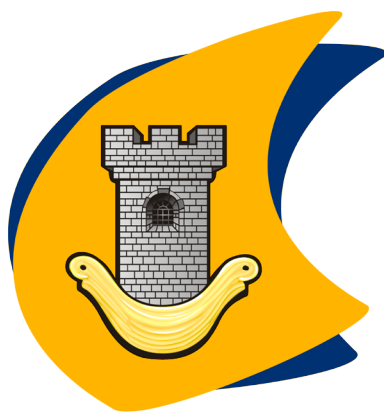




Kronika

Gminy Miejska Górką

Miejska Górką na starej fotografii



W ostatnich latach zima w Polsce, z wyjątkiem tegorocznej, była stosunkowo łagodna, z niewielkimi opadami śniegu. W przeszłości jednak bywało inaczej, o czym świadczą stare fotografie. Zamieszczone powyżej zdjęcia z 1967 roku przedstawiają mieszkańców Miejskiej Górki, którzy w czynie społecznym usuwają zasy śniegu z ulic gen. Świerczewskiego (obecnie ul. Paderewskiego) i Kobylińskiej.

w numerze m.in.

inwestycje



str. 3

Budowa świetlicy wiejskiej w Dąbrowie

kultura



str. 5

Gmina Miejska Górką grała z WOŚP

historia



str. 17

Wielkopole w walce o niepodległość 1918/1919

sport



str. 9

V Turniej Mikołajkowy Piłki Nożnej



Podjęto uchwały i omówiono plany ...

SPOTKANIA RADNYCH I SOŁTYSÓW

16 grudnia 2020 r. zwołano ostatnią w ubiegłym roku sesję Rady Miejskiej w Miejskiej Górcie. Następnego dnia odbyła się narada z sołtysami naszej gminy.

Spotkania z udziałem burmistrza **Karola Skrzypczaka** miały miejsce w miejskogóreckiej Hali Widowiskowo-Sportowej im. Powstańców Wielkopolskich. Ze względu na sytuację epidemiologiczną, podczas ich trwania uwzględniono obowiązujące obostrzenia i wszelkie zasady bezpieczeństwa.

Na sesji rada podjęła uchwały w sprawach: zwolnień z podatku od nieruchomości, określenia zasad udzielania i rozliczania dotacji z budżetu gminy Miejska Górka na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków, przyjęcia rocznego planu potrzeb w zakresie prac społecznie-użytecznych na 2021 r.

Radni uchwalili również dwa gminne programy na bieżący rok: pierwszy z nich dotyczył profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, drugi natomiast przeciwdziałania narkomanii. Zatwierdzono też plany pracy miejskogóreckiej Rady Miejskiej oraz Komisji Rewizyjnej.



Sesja w Hali Widowiskowo – Sportowej im. Powstańców Wielkopolskich

Podczas narady z sołtysami poruszone zostały ważne, bieżące tematy, dotyczące m.in.: funduszu sołeckiego, przygotowania dróg do sezonu zimowego, zagospodarowania odpadów budowlanych czy

możliwości budowy przydomowych oczyszczalni. W spotkaniu wziął także udział **Jacek Stróżyk**, naczelnik Wydziału Komunalnego.

E. Szymańska

Ponad 6 milionów złotych na inwestycje ...

RADA UCHWALIŁA TEGOROCZNY BUDŻET

Podczas dwudziestej czwartej w obecnej kadencji sesji Rady Miejskiej w Miejskiej Górcie, zwołanej 28 stycznia br., radni jednogłośnie podjęli uchwałę budżetową na 2021 rok. Uchwalili też Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2021-2027.

Sesja odbyła się w miejskogóreckiej Hali Widowiskowo-Sportowej im. Powstańców Wielkopolskich, z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego i dystansu społecznego.

Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała tegoroczny budżet naszej gminy. Dochody w bieżącym roku ustalono na poziomie ponad 50 mln zł, natomiast wydatki opiewają na kwotę przeszło 52 mln zł.

Ponad 6 mln zł w budżecie przeznaczono na inwestycje. Nowym przedsięwzięciem będzie wykonanie kanalizacji sanitarnej oraz przebudowa i budowa sieci wodociągowej w części Sobiałkowa. Kontynuowane będą rozpoczęte w ubiegłym roku zadania: budowa sieci kanalizacyjnej w miejscowościach Rozstępniewo i Gostkowo oraz świetlic wiejskich wraz z zagospodarowaniem otoczenia wokół nich w Dąbrowie i Gostkowie, a także rozbudowa ulicy Hubala w Miejskiej Górcie.

Podczas obrad radni podjęli również uchwały związane z programem opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiem bezdomności zwierząt na terenie gminy. Przyjęli także Gminny Program



Wystąpienie burmistrza Karola Skrzypczaka

Wspierania Rodziny na lata 2021-2023, którego celem jest pomaganie rodzinom przeżywającym trudności w prawidłowym wypełnianiu obowiązków opiekuńczych – wychowawczych.

W końcowej części sesji zebrani

wysłuchali sprawozdań z działalności Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej za 2020 r., które przedstawili ich przewodniczący, **Gerard Wawrzynek** i **Maria Janiak**.

E. P.

Podziękowania za długoletnią pracę i zaangażowanie ...

GMINNA KOMISJA W NOWYM SKŁADZIE

Na początku bieżącego roku skład osobowy zmieniła Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Miejskiej Górze.

Wraz z końcem grudnia 2020 r. długoletnią pracę w zespole zakończyło pięć osób: **Janina Wolska**, pełnomocnik Burmistrza ds. realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz członkinie – **Wanda Dygudaj**, **Mirosława Olszak**, **Bożena Gubańska** i **Elżbieta Barabasz**.

Słowa podziękowania złożyli im i upominki wręczyli burmistrz **Karol Skrzypczak** oraz sekretarz gminy **Joanna Płaskowska**. – *Dziękujemy za zaangażowanie, rzetelną pracę i trud włożony w kształtowanie postaw społecznych i wskazywanie ponadczasowych wartości. Rozwiązane przez komisję problemy przyczyniły się do poprawy życia wielu ludzi i wniosły pozytywny wkład w przedsięwzięcia związane z przeciwdziałaniem uzależnieniom. Życzymy, by ta niełatwa praca, którą Panie wykonywały, dawała satysfakcję, radość oraz świadomość, że budowały Panie fundament pomyślnej i lepszej przyszłości wielu mieszkańców naszej gminy* – powiedział, składając podziękowania, burmistrz **Karol Skrzypczak**.



Burmistrz Karol Skrzypczak, Janina Wolska i sekretarz Joanna Płaskowska

W spotkaniu uczestniczył także, działający w komisji, **Artur Jankowski**, kierownik miejskogóreckiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Z początkiem stycznia bieżącego roku objął on funkcję przewodniczącego Gminnej Komisji Rozwiązywania Proble-

mów Alkoholowych w Miejskiej Górze, w skład której wchodzi również: **Monika Rajtaczak**, **Wiktoria Miler**, **Lidia Jarczewska** i **Kamil Zbaraż**.

E. Szymańska

Służyć mają integracji mieszkańców ...

W GMINIE POWSTAJĄ DWIE ŚWIETLICE

Kontynuowana jest budowa świetlic wiejskich w Dąbrowie i Gostkowie wraz z zagospodarowaniem otoczenia wokół powstających obiektów. Prace rozpoczęły się pod koniec października ubiegłego roku.

Warto przypomnieć, że w obu miejscowościach powstaną świetlice drewniane o takich samych wymiarach, w kształcie sześciokąta, z dodatkowymi pomieszczeniami kuchennymi i sanitarnymi, przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Służyć mają aktywizacji i integracji mieszkańców wsi. Projekt zakłada też utwardzenie placów przy obiektach.

Bardziej zaawansowane są roboty w Dąbrowie, gdzie świetlica została już wybudowana i obecnie prowadzone są prace wykończeniowe w jej wnętrzu. W obiekcie zamontowano już okna oraz wykonano instalacje: wodno – kanalizacyjną i elektryczną. Trwa tam montaż boazerii. Z kolei w Gostkowie wybudowano fundamenty i przystąpiono do stawiania konstrukcji świetlicy.

Wykonawcą inwestycji jest Zakład Ogólnobudowlany Sławomira Kłossowskiego w Kobylinie za łączną kwotę niespełna 800 tys. zł. Dodajmy, że budowa obiektu w Dąbrowie kosztować będzie 380 tys. zł, natomiast świetlica w Gostkowie wybudowana zostanie za 405 tys. zł.



Prace wykończeniowe wewnątrz świetlicy w Dąbrowie

Na realizację zadania gmina pozyskała dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w kwocie prawie

500 tys. zł. Termin wykonania prac upływa z końcem maja br.

E. Pawełka

Prace w Melanowie ...

JAŚNIEJ I BEZPIECZNIEJ

W listopadzie ubiegłego roku wykonane zostało oświetlenie uliczne w Melanowie. W ramach zadania zamontowano cztery słupy oświetleniowe z oprawami typu LED.



Jeden ze słupów oświetleniowych w Melanowie

Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe Marek Nowak z Załęcza. Łączny koszt wyniósł 25 tys. zł. Przedsięwzięcie sfinansowane zostało z

funduszu sołeckiego wsi Dłoń oraz ze środków własnych gminy.

E. P.

Ze środków funduszu sołeckiego ...

OGRODZONO WIATRAK I PLAC ZABAW

Pod koniec ubiegłego roku wykonane zostało ogrodzenie wokół wiatraka oraz na placu zabaw przy ulicy Rolniczej w Karolinkach.

Łącznie wybudowano ponad 200 metrów bieżących ogrodzenia z paneli ocynkowanych o wysokości 1,5 m, cechujących się dobrym zabezpieczeniem antykorozyjnym, a także odpornością na działanie różnicowanych warunków atmosferycznych.

Wykonawcą robót była firma ZPHU „OLGEN” Eugeniusz Poślednik ze Żmigrodu, specjalizująca się w produkcji i montażu nowoczesnych systemów ogrodzeniowych. Zadanie, którego koszt wyniósł 20 tys. zł, sfinansowano ze środków funduszu sołeckiego wsi Karolinki.

E. P.

Prace potrwać do końca maja br. ...

KONTYNUACJA BUDOWY KANALIZACJI

Trwa budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Rozstępniewo i Gostkowo. Realizację inwestycji rozpoczęto w czerwcu ubiegłego roku.

Przypomnijmy, że przedsięwzięcie obejmuje ułożenie w obu wsiach rurociągów kanalizacyjnych o łącznej długości około 8 km oraz wybudowanie 156 przyłączy i siedmiu przepompowni. Ścieki z Gostkowa i Rozstępniewa odprowadzane będą do kanalizacji w Miejskiej Górcie, skąd popłyną do oczyszczalni w Karolinkach.

Wykonawcą robót jest konsorcjum firm Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe INKADRO Sp. z o.o. oraz Przedsiębiorstwo Wielobranżowe EKOMAX, które mają swoje siedziby w Ostrowie Wielkopolskim.

Niemal w pełnym zakresie zrealizowane zostały prace w Gostkowie. Natomiast w Rozstępniewie wybudowano już kanalizację w drodze przy boisku, po czym wykonywano roboty w trasie powiatowej.

Pod koniec lutego planowano przystąpić do naprawy dróg po budowie sieci kanalizacyjnej, zaczynając od wymiany krawężnika w Gostkowie. Kontynuowanie robót uzależnione jest jednak od warunków pogodowych, które w ostatnich dniach, niestety, nie były sprzyjające.

Całkowity koszt zadania wyniesie



Budowa kanalizacji sanitarnej w Gostkowie

niedługo ponad 4 mln zł. Na jego realizację gmina pozyskała dofinansowanie w wysokości 85 % wartości netto z Wielkopolskiego Re-

gionalnego Programu Operacyjnego. Prace mają być wykonane do końca maja br.

E. Pawełka

Zebraliśmy 25 520 zł ...

GINA MIEJSKA GÓRKA GRAŁA Z WOŚP

W niedzielę, 31 stycznia br., w całym kraju i wielu miejscach na świecie po raz kolejny zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W tym roku pieniądze zbierano na zakup nowoczesnych urządzeń medycznych dla oddziałów laryngologicznych, otolaryngologicznych i diagnostyki głowy.



Organizatorzy zbiórki, wolontariusze, strażacy i inni, którzy czynnie zaangażowali się w działania na rzecz WOŚP, w gminie Miejska Górka

Tegoroczny, 29. Finał WOŚP, ze względu na sytuację epidemiologiczną i związane z nią obostrzenia, przebiegał nieco inaczej, niż w poprzednich latach. Pomimo trudności wszyscy, którzy chcieli wesprzeć tę charytatywną akcję, mieli okazję to uczynić.

W mieście i gminie Miejska Górka organizacją zbiórki pieniędzy zajął się Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej, który działał przy rawickim sztabie. Podczas niedzielnej zbiórki na ulicach naszych miejscowości kwestowało kilkudziesięciu wolontariuszy, którzy w wyznaczonych godzinach poruszali się po gminie wozami strażackimi. Dodatkowo w Miejskiej Górze, Sobiątkowie, Konarach, Dłoni, Oczkowicach i Roszkowie utworzone zostały stacjonarne punkty zbiórki. W naszym mieście, już dwa tygodnie wcześniej, wystawione zostały stacjonarne puszki sztabowe, w siedzibie głównej OKSIAL i na

terenie Hali Widowiskowo – Sportowej im. Powstańców Wielkopolskich, do których chętni mogli wrzucać datki na rzecz Fundacji WOŚP, także podczas niedzielnej zbiórki.

Dodajmy, że z Wielką Orkiestrą zagraли również przedstawiciele miejskogóreckich stowarzyszeń. Sekcja nordic walking „Łaziki” Uniwersytetu II Wieku 45+ zorganizowała blisko 10-kilometrowy marsz, członkowie Towarzystwa Turystycznego „TRAMP” indywidualnie „grali” na rowerach, a młodzi piłkarze SPARTY rozegrali towarzyskie mecze piłki nożnej.



Wszyscy, którzy czynnie włączyli się w działania na rzecz WOŚP, otrzymali pamiątkowe medale. Warto podkreślić, że mieszkańcy naszej gminy wykazali się gorącymi sercami, niezwykle zaangażowaniem i dużą hojnością. Chętnie wrzucali pieniądze do puszek wolontariuszy, którzy, jak się okazało po przeliczeniu, zebrali

25.520 zł.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała u nas głośno, a wspierających charytatywną akcję ludzi nie zdołała powstrzymać nawet epidemia koronawirusa.

W organizacji zbiórki, z pomocą nauczycieli i rodziców, wzięli udział wolontariusze z Zespołów Szkół w Dłoni i Konarach: Aleksander Biegała, Wiktoria Glura, Miłosz Kasprowiak, Kevin Kędzia, Maria Krajewska, Dawid Mikołajczak, Paweł Światała, Dobrosława Wolsztyniak, Maria Wujczak, Mateusz Popiołek, Bartosz Szlachetka, Lidia Ptaszyńska, Klaudia Stanisławiak, Michałina Mądra, Igor Jamroz, Maria Chytrowska, Roksana Janowski, Miłosz Jęsień, Wiktoria Furman, Amelia Ratajczak, Monika Ratajczak, Antoni Zelek, Błażej Idziak, Grzegorz Dubicki.

Dziękujemy także jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej z Miejskiej Górki, Sobiątkowa, Oczkowic, Dłoni i Roszkowa, radom sołeckim Sobiątkowa i Roszkowa oraz kołom gospodyń wiejskich z Oczkowic i Dłoni.

E. Pawełka



Młodzi piłkarze miejskogóreckiej SPARTY z dyrektorem OKSIAL, Markiem Stachem i trenerem Tadeuszem Stróżykiem

W konkursie wzięło udział 35 uczestników ...

MIEJSKOGÓRCECKA JESIEŃ W OBIEKTYWIE

Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs fotograficzny „Miejskogórecka jesień”, ogłoszony w 2020 r. przez Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Miejskiej Górcie. Wzięło w nim udział 91 amatorów fotografowania w różnym wieku.

Uczestnicy nadesłali 272 zdjęcia w trzech kategoriach wiekowych. Ich oceny dokonało jury pod przewodnictwem fotografa **Witolda Spisza**, którego członkami byli artysta plastyk **Barbara Szumna** i pasjonujący się fotografią **Maciej Majchrowicz**.

Jurorzy byli pod wrażeniem dużej ilości zgłoszonych prac. Szczególną uwagę skupili na najmłodszej, 21 - osobowej grupie autorów w wieku 5 – 10 lat, którzy nadesłali 61 zdjęć. Ze względu na wyjątkowo wyrównany i wysoki jak na ten przedział wie-



Kacper Kinder

kowy poziom, jury przyznało ex aequo trzy pierwsze miejsca: **Zofii Maćkowiak**, **Zuzannie Wciórce** i **Nikoli Postoła**. Postanowiło również wyróżnić **Natalię Sobieraj** za niestandardowe podejście do tematu oraz wykazanie się kreatywnością, tak potrzebną w fotografii.

W kategorii 11 – 17 lat jurorzy ocenili 109 prac nadesłanych przez 35 uczestników. Najwyższe noty w następującej kolejności otrzymali: **Kacper Kinder** za minimalistyczne podejście do tematu, **Bartosz Szlachetka** za umiejętne pokazanie w jednym ujęciu upływającego czasu i jesiennej pory roku oraz **Wanessa Dzierła**, której klasyczna kompozycja urzekła oceniających.



Nikola Postol

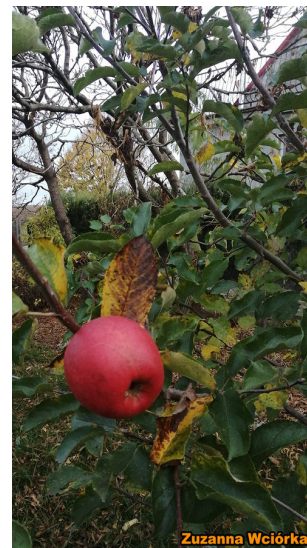


Wirginia Kaczmarek



Zofia Maćkowiak

W grupie osób dorosłych do konkursu zgłosiło się również 35 autorów. Nadesłali oni łącznie 102 prace. Laureatką w tej kategorii została **Wirginia Kaczmarek**. Zdaniem jurorów, na wyróżnienie zasługiwał cały zestaw jej zdjęć. Drugie miejsce ex aequo zdobyli: **Kamil Ptaszyński** za trafne połączenie detalu i planu ogólnego, **Ka-**



Zuzanna Wciórka

lina Handke za nawiązanie w dobie ery cyfrowej do prac piktorializmu i **Maciej Kędzia** za plastyczność obrazu fotograficznego oraz jego klimat. Wyróżnienie otrzymała **Joanna Ptaszyńska**, dzięki umiejętnemu wykorzystaniu detalu w fotografii.

Jury wyraziło podziękowania uczestnikom konkursu, w szczególności tym autorom, którzy zatytułowali przesłane prace.

E. Pawełka

WYNIKI KONKURSU FOTOGRAFICZNEGO

Kategoria 5 - 10 lat

1 miejsce ex aequo – **Zofia Maćkowiak**, **Zuzanna Wciórka**, **Nikola Postol**

Wyróżnienie – **Natalia Sobieraj**

Kategoria 11 - 17 lat

1 miejsce – **Kacper Kinder**
2 miejsce – **Bartosz Szlachetka**
3 miejsce – **Wanessa Dzierła**

Wyróżnienie – **Julia Szczepaniak**

Kategoria dorośli

1 miejsce – **Wirginia Kaczmarek**
2 miejsce ex aequo – **Kamil Ptaszyński**, **Kalina Handke**, **Maciej Kędzia**
3 miejsce – **Monika Ratajczak**

Wyróżnienie – **Joanna Ptaszyńska**

Koncertowali Mirosław Szymankiewicz i Joanna Kryś ...

SPOTKANIA Z ARTYSTAMI

W ramach projektu artystycznego „Kultur@Inie w sieci”, Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Miejskiej Górcie realizuje akcję pod nazwą „Artyści są wśród nas”.

To kolejne działanie OKSiAL promujące kulturę w internecie. Obejmuje ono cykl spotkań, głównie z udziałem lokalnych twórców, zajmujących się działalnością artystyczną w różnych dziedzinach, takich jak muzyka, malarstwo, fotografia czy sztuki użytkowe.

Akcję zainaugurowało 6 grudnia 2020 r. spotkanie z gitarzystą i kompozytorem, **Mirosławem Szymankiewiczem**. Prezentację twórczości poprzedziła rozmowa z muzykiem, którą przeprowadzili dyrektor OKSiAL, **Marek Stach** i instruktor **Joanna Kempa**. W dalszej części artysta wykonał swoje autorskie kompozycje.

Według podobnego scenariusza przebiegało kolejne spotkanie, które miało miejsce trzy tygodnie później, 27 grudnia ubiegłego roku. Gościem programu była wówczas **Joanna Kryś**. Wokalistka najpierw udzieliła wywiadu dyrektorowi i instruktorowi Ośrodka Kultury, po czym zaśpiewała kilka piosenek ze swojego repertuaru.

Retransmisję spotkań z artystami fani mogli obejrzeć na youtube'owym kanale OKSiAL i na Facebooku.

E. Pawełka



Wokalistka Joanna Kryś w rozmowie z dyrektorem OKSiAL, Markiem Stachem i instruktorem Joanną Kempą

Zespół „Pod Klonem” wziął udział w przeglądzie ...

ZEBRALI WIELE POCHWAŁ

Pomimo pandemii koronawirusa, w dniu 26 listopada 2020 r. odbył się XVI Przegląd Twórczości Artystycznej „Senior z inicjatywą”, którego organizatorami byli Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarząd Oddziału Rejonowego oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Krotoszynie.

Wziął w nim udział zespół śpiewaczy „Pod Klonem” działający przy Ośrodku Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Miejskiej Górcie.

Ze względu na sytuację epidemiczną, wydarzenie zorganizowano na zmienionych zasadach. Utwory w wykonaniu grupy zostały wcześniej nagrane w sali widowiskowej OKSiAL, a następnie z wszystkich nagrań powstała płyta.

W podsumowaniu przeglądu wzięli udział przedstawiciele zespołu, **Maria Szyka** i akompaniator **Mieczysław Pietryka**. Grupa otrzymała dyplom i płytę z nagraniami wszystkich artystów.

Za występ, który został wysoko oceniony, zespół „Pod Klonem” zebrał wiele pochwał.

J. Kempa



Zespół śpiewaczy „Pod Klonem”

Festiwalowa muzyka w kościele ...

KONCERT NA TRĄBKĘ, SKRZYPCE I ORGANY

W niedzielę, 13 grudnia 2020 r., w miejskogóreckim kościele parafialnym odbył się koncert, w ramach festiwalu muzycznego „Organy Wielkopolski”.

Jego organizatorami byli Fundacja Artystyczno – Edukacyjna PUENTA w Poznaniu, Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej oraz Parafia pw. św. Mikołaja w Miejskiej Górcie.

W koncercie wystąpili: **Kamil Lis** (organy), **Marta Lis** (skrzypce) i **Damian Ruskowiak** (trąbka). Ze względu na stan epidemiczny i wprowadzone ograniczenia, podczas występu w kościele przebywać mogło tylko 25 osób. Miłośnicy festiwalowego grania, dla których zabrakło wejściówek na koncert, mieli możliwość obejrzeć jego retransmisję już tydzień później, 20 grudnia, na youtubowym kanale OKSiAL Miejska Górka oraz na profilu Facebook.

E. P.



Burmistrz Karol Skrzypczak, Marta Lis, Kamil Lis i dyrektor OKSiAL, Marek Stach

W Sobiałkowie ...

POWITALI NOWEGO PROBOSZCZA

W niedzielę, 2 sierpnia 2020 roku, parafianie z Sobiałkowa powitali na głównej mszy św. nowego proboszcza, księdza Bogdana Górniaka.

W pełnieniu funkcji zastąpił on ks. **Ryszarda Kina**, który kierował sobiałkowską parafią przez ostatnie osiemnaście lat. Pożegnanie odchodzącego kapłana odbyło się 29 lipca ubiegłego roku.

Ks. Bogdan Górniak posługę duszpasterską pełnił poprzednio w parafiach pw. św. Józefa w Silnej i pw. św. Wojciecha w Stokach. W Sobiałkowie duchownego powitali członkowie rady parafialnej, ministranci, sołtys i rada sołecka, przedstawiciele szkoły, Koła Gospodyń Wiejskich i Ochotniczej Straży Pożarnej oraz zespół „Włościanie”. Nowy proboszcz podziękował parafianom za serdeczne przyjęcie i oficjalnie przejął swoje obowiązki.

H. Grzelczak



Powitanie ks. Bogdana Górniaka w Sobiałkowie

WYNIKI GMINNEGO KONKURSU NA WŁASNORĘCZNIE WYKONANĄ SZOPKĘ BOŻONARODZENIOWĄ

KATEGORIA 6 – 9 LAT:

1. Franciszek Szkudlarek z Rozstępniewa
2. Mikołaj Masłowski z Dłoni
3. Kacper Pawlicki z Oczkowic

wyróżnienie – Fabian Jankowiak z Niepartu
za udział – Oliwia Glapiak z Dłoni, Kacper Trzaskawka z Gostkowa, Piotr Olejniczak z Niepartu, Maciej Polny z Oczkowic, Mikołaj Rybicki z Rozstępniewa, Bartosz Pawlicki z Oczkowic

KATEGORIA 10 – 13 LAT:

1. Marta Basińska z Sobiałkowa
2. Karolina Olejniczak z Woszczkowa
3. Zuzanna Polna z Oczkowic

wyróżnienie – Michalina Mądra z Dłoni
za udział – Marcel Szwarc z Sobiałkowa, Alicja Szymczyk z Roszkowa, Zuzanna Hądzrzyńska z Sobiałkowa, Bartosz Trzaskawka z Szurkowa, Oliwia Berek z Gogolewa

KATEGORIA 14 – 17 LAT:

1. Daria Kaczmarek z Gostkowa

KATEGORIA DOROSŁYCH:

1. Roman Stelmach z Miejskiej Górki
 2. Stanisław Panek z Niemarzyna
 3. Donata Wawrzyniak z Roszkowa
- wyróżnienie** – Karol Kaczmarek z Gostkowa
za udział – Natalia Antkowiak z Miejskiej Górki, Krystyna Bastý - Marchlewska z Dłoni

KATEGORIA SZOPKI RODZINNE:

1. Rejek Jarosław, Małgorzata, Wiktoria, Dorian, Marcel, Artur z Dłoni
 2. Pazola Franciszek i Natalia z Szurkowa
 3. Krajka Weronika, Ireneusz, Jan, Franciszek, Michał ze Srok
- wyróżnienie** – Sobieraj Karolina, Przemysław, Julia, Natalia z Sobiałkowa

ZA UDZIAŁ:

Gembiak Roksana, Weronika, Mariusz z Miejskiej Górki
 Szymański Ewelina, Mirosław, Patrycja, Marcin z Woszczkowa
 Domanieccy Malwina, Arkadiusz, Wiktoria, Mateusz z Niepartu
 Ściesielscy Marcelina, Jakub, Marta z Sobiałkowa
 Kopejkin Konstanty, Henryk, Joanna, Krzysztof z Szurkowa

DODATKOWO NAGRODZONE ZOSTAŁY (ZA PRACE NIE MIESZCZĄCE SIĘ W KATEGORIACH REGULAMINOWYCH):

1. Zespół Szkół w Miejskiej Górcie Oddział Przedszkolny grupa A
2. Zespół Szkół w Miejskiej Górcie Oddział Przedszkolny grupa B

Ze względu na reżim sanitarny uczestnicy konkursu odbierali nagrody indywidualnie

Drużyny zagrały na dobrym poziomie ...

MIKOŁAJKOWY TURNIEJ PIŁKARSKI

W niedzielę, 6 grudnia 2020 r., w Hali Widowiskowo – Sportowej im. Powstańców Wielkopolskich w Miejskiej Górcie rozegrany został V Turniej Mikołajkowy Piłki Nożnej. Jego organizatorem był Ośrodek Kultury Sportu i Aktywności Lokalnej.



Organizatorzy i uczestnicy turnieju w towarzystwie burmistrza Karola Skrzypczaka i radnego Mariana Rapiora

Tegoroczne zawody, w związku z epidemią koronawirusa, odbyły się bez udziału publiczności. Ograniczona została też liczba startujących drużyn. Rywalizowało w nich sześć zespołów: OSP Miejska Górka, RYMET Miejska Górka, CZERWONE DIABŁY, ORŁY Niepart, STOLPORT TEAM i HOOLIGAN TEAM.

W turnieju rozegrano piętnaście meczów systemem każdy z każdym. O miejscu w tabeli końcowej decydowały zdobyte punkty. Choć rozgrywki toczyły się bez udziału kibiców, emocji nie brakowało, głównie za sprawą popisów strzeleckich zawodników i wspaniałych interwencji bramkarzy. Tegoroczna edycja stała na dobrym poziomie, ponieważ rywalizujące drużyny zaprezentowały duże umiejętności. Najlepszym zespołem okazał się HOOLIGAN TEAM, drugie miejsce wywalczył RYMET, a na trzeciej pozycji uplasowała się ekipa miejskogóreckiej OSP.

Na zakończenie turnieju wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale, a drużynom wręczono dyplomy i nagrody rzeczowe. Zespoły z pierwszej trójki odebrały puchary ufundowane przez Burmistrza Miejskiej Górki. Jak co roku, przyznane zostały wyróżnienia indywidualne. Za najlepszego piłkarza uznano **Dawida Bąka** (HOOLIGAN TEAM), któremu również przypadł w udziale tytuł króla strzelców, po zdobyciu siedmiu goli. Spośród bramkarzy wyróżniono **Kacpra Tomkiewicza** (RYMET).

Nagrody zawodnikom wręczyli burmistrz **Karol Skrzypczak**, radny **Marian Rapior** oraz dyrektor OKSiAL, **Marek Stach**.

E. Pawełka



Najlepszy zawodnik i król strzelców – Dawid Bąk



Najlepszy bramkarz – Kacper Tomkiewicz

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. HOOLIGAN TEAM
2. RYMET Miejska Górka
3. OSP Miejska Górka
4. CZERWONE DIABŁY
5. ORŁY Niepart
6. STOLPORT TEAM

WYRÓŻNIENIA INDYWIDUALNE

Najlepszy zawodnik - **Dawid Bąk**
(HOOLIGAN TEAM)
Najlepszy bramkarz – **Kacper Tomkiewicz**
(RYMET Miejska Górka)
Król strzelców - **Dawid Bąk**
(HOOLIGAN TEAM)

Odeszli od nas ...

„Kto żyje w sercach tych, którzy pozostają, nie umiera”

NA ZAWSZE W NASZEJ PAMIĘCI

GABRIELA RATAJSKA

1959 – 2020

W dniu 17 listopada 2020 r. odeszła od nas Gabriela Ratajska, prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego JU-JITSU i JUDO w Miejskiej Górcie.

Śp. Gabriela urodziła się 7 marca 1959 r. w Miejskiej Górcie i z naszym miastem związana była przez całe życie. Tu uczyła się, pracowała i założyła rodzinę.

Po ukończeniu nauki, przez kilka lat zatrudniona była w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Miejskiej Górcie, a w późniejszym okresie swojego życia prowadziła własną działalność gospodarczą. Wspólnie z mężem Andrzejem wychowała troje dzieci: synów Arnolda i Kornela oraz córkę Sonię. Doczekała się siedmiorga wnucząt.

Obowiązki rodzinne i zawodowe potrafiła łączyć z pracą na rzecz lokalnej społeczności. To między innymi z jej inicjatywy powstała w 2004 r. sekcja sztuk walki przy Ośrodku Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Miejskiej Górcie, a kilkanaście miesięcy później, w lutym 2006 r., utworzony został Uczniowski Klub Sportowy JU-JITSU i JUDO. Gabriela Ratajska była jego współzałożycielem i prezesem od początku istnienia. Funk-



Gabriela Ratajska

cję tę sprawowała z dużym zaangażowaniem. Zaskarbiła sobie ogromną sympatię wychowanków klubu. Często kibicowała im podczas zawodów. Cieszyła się z ich osiągnięć, a w razie niepowodzeń wspierała i dodawała otuchy.

W środowisku lokalnym była lubiana i ceniona. W 2010 r. uhonorowana została tytułem Działacza Społecznego Roku. W latach 2015 – 2019 działała w miejskogóreckiej Radzie Osiedla.

Gabriela Ratajska odeszła od nas niespodziewanie i za wcześnie. Została pochowana 21 listopada 2020 r. na cmentarzu parafialnym w Miejskiej Górcie. Oprócz rodziny, w ostatniej drodze towarzyszyło jej wiele osób: przyjaciele, znajomi, wychowankowie klubu, przedstawiciele organizacji społecznych, instytucji i firm.

Była osobą o pogodnym usposobieniu, bardzo życzliwą i serdeczną, a przy tym niezwykle wrażliwą, czynną i zawsze gotową do niesienia pomocy innym. Taką Ją zapamiętamy.

FRANCISZKA MRUKOWSKA

1938 - 2020

Franciszka Mrukowska, była sołtys wsi Piaski, zmarła 17 listopada 2020 r., w wieku 82 lat. Sprawowała swój urząd od 1984 aż do 1999 r.

Przez cały ten czas z zaangażowaniem wspierała lokalną społeczność. Dzięki niej, we wsi powstało wiele inicjatyw. Aktywnie działała na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców wsi Piaski i naszej gminy.

W pamięci wielu ludzi zapisała się jako osoba o pozytywnej osobowości, troskliwa, pogodna i serdeczna. Była też pracowita i życzliwa, zawsze blisko ludzkich spraw.



Franciszka Mrukowska

Odeszli od nas ...

WSPOMNIENIE O STANISŁAWIE BEDNARZU 1958 – 2021

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci śp. Stanisława Bednarza, cenionego w naszym środowisku lekarza.

Urodził się 63 lata temu w Tarnowie, w Małopolsce. Jego rodzice prowadzili przedsiębiorstwo meblowe pod Tarnowem. Śp. Stanisław wyniósł z domu rodzinnego wiele pozytywnych wartości. Nieżyjący już ojciec Marian Bednarz i dziewięćdziesięcioletnia obecnie matka Władysława nauczyli przyszłego lekarza pracowitości, zawdzięczał im również pogodny charakter. Miał dwoje rodzeństwa – brata i siostrę.

Śp. Stanisław Bednarz szkołę średnią ukończył w rodzinnym mieście, zaś studia medyczne rozpoczął w Gdańsku, by później przenieść się do Bydgoszczy. Po uzyskaniu dyplomu założył rodzinę i zamieszkał w Poznaniu. Był zatrudniony w Szpitalu „Świętej Rodziny” na oddziale neonatologii, gdzie odbywał staż specjalizacyjny. Pracował także w Szpitalu Ginekologiczno-Położniczym przy ul. Polnej. W roku 2000 otworzył w Poznaniu Poradnię Specjalistyczną z Oddziałem Chirurgii Jednego Dnia. Prowadził ją przez 7 lat.

W roku 2009, już jako doświadczony i ceniony lekarz, swoją pracę zawodową związał z Miejską Górką i Przychodnią „Salus” doktora Zdzisława Golińskiego. Od razu zaskarbił sobie serca licznych mieszkańców gminy, zyskał też uznanie całego personelu przychodni. Pracował nie tylko w naszym środowisku, lecz również w kilku szpitalach.



Stanisław Bednarz

Był lekarzem profesjonalnie wypełniającym swe zadania, z empatią odnoszącym się do pacjentów. Miał swoje pasje, często zakasywał rękawy, by przywrócić świetność starym ciągnikom i maszynom rolniczym. Podziwiał wielkopolskie rolnictwo, jego zmechanizowany charakter, jednocześnie czując sentyment do tych dawnych maszyn i urządzeń.

Jako lekarz z powołania, w znacznym stopniu wpłynął na życiowe wybory swoich dzieci. Syn Stanisław poszedł w ślady ojca, a córka Barbara – prawnik z wykształcenia, zmienia zawód i

obecnie studiuje medycynę. Miał też ukochanego wnuka Wincenta. Cenił rodzinę i chociaż w Miejskiej Górcie skupiał się głównie na leczeniu pacjentów, to jednak myślami zawsze był z najbliższymi.

Doktora zachowamy w pamięci jako osobę pracowitą, szczerą, otwartą, życzliwą, o pogodnym usposobieniu, wymagającą przede wszystkim wobec siebie. Był lubiany i szanowany przez pacjentów, ceniony przez współpracowników. Zmarł 17 stycznia 2021 r., podczas pełnienia dyżuru w szpitalu.

Pogrzeb odbył się 22 stycznia 2021 r. Śp. Stanisław Bednarz spoczął na cmentarzu przy ul. Nowina w Poznaniu. W ostatniej drodze towarzyszyli mu najbliżsi, przyjaciele oraz delegacje, m.in. z miejskogóreckiego Urzędu Miejskiego, Przychodni „Salus” i wsi Dłot. Wiele osób, ze względu na obostrzenia związane z pandemią, nie mogło osobiście uczestniczyć w ceremonii. W trakcie pogrzebu wzruszające słowa pożegnania wygłosiła córka Barbara. Przemawiał również burmistrz **Karol Skrzypczak**, dziękując zmarłemu za całe dobro, jakim obdarzał ludzi i pełną poświęcenia pracę nie tylko dla Miejskiej Górk, ale także dla szerszego środowiska.

Będzie nam brakowało śp. Stanisława. Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych! A jednak ...

HENRYK MARCHEWKA

1936 - 2020

W dniu 7 listopada 2020 r. zmarł Henryk Marchewka, długoletni sołtys wsi Niemarzyn. Funkcję tę pełnił w latach 1994 – 2010.

Był człowiekiem otwartym, pracowitym, oddanym lokalnej społeczności. W 2011 roku, w uznaniu zasług dla rozwoju gminy, został uhonorowany statuetką „Zasłużony dla Gminy Miejska Górka”.

Śp. Henryk Marchewka dał się

poznać jako sołtys, zaangażowany w życie wsi i rozumiejący potrzeby jej mieszkańców. W naszej pamięci pozostanie przede wszystkim jako dobry i życzliwy człowiek.



Henryk Marchewka



ŚLADAMI NASZEJ HISTORII

Odbyło się 10 stycznia 1904 r. w Miejskiej Górcie ...

POWIATOWE ZEBRANIE WYBORCZE

Przebieg zebrania powiatowego wyborczego na powiat rawicki w Miejskiej Górcie, dnia 10 stycznia 1904 r. Z powodu nieobecności ks. prezesa Komitetu Wyborczego na powiat rawicki, ks. proboszcza Niedbały z Dubina, zagał zebranie członek komitetu, pan Bartkiewicz z Miejskiej Górki, prosząc na przewodniczącego ks. radcę Dolnego z Pakosławia, który jednakowoż się wymówił.

Następnie proponuje pan Bartkiewicz ks. proboszcza **Chrustowicza** z Miejskiej Górki, który początkowo się wzbraniał, uniewinniając się chorobą, lecz ostatecznie, na ogólne życzenie, przewodnictwo przyjął, nawołując do zgody i jedności w czasie obrad. Do pióra powołuje przewodniczący p. **Feliksa Rękosiewicza**, księgarza z Miejskiej Górki, na ławników p. **Józefa Bartkiewicza**, p. **Marcelego Kusztelaka** z Konar i księdza **Bratkowskiego** z Zielonej Wsi. Pan Bartkiewicz zdaje sprawę z czynności komitetu za ubiegłe pięciolecie.

Stosownie do przedłożonego porządku obrad przystąpiono do wyboru nowego komitetu wyborczego.

Wybrano następujących panów: na okręg *komisarski rawicki* - ks. Bratkowskiego z Zielonej Wsi, p. **Franciszka Zytę** ze Sworowa, p. **Adama Braszkę** ze Stwolina; na okręg *komisarski górecki* - ks. pro-

boszcza **Zakrzewskiego** z Golejewka, p. **Antoniego Wróblewskiego** z Niemarzyna i p. **Hądzlika** z Rozstępniewa; na okręg *komisarski jutrosiński* - p. **Bartza** z Grąbkowa, pana **Jana Wąchalskiego** z Dubina i pana **Cichowłasa** z Dłoni; na okręg *komisarski bojanowski* - p. **Małeckiego** z Kawcza, p. **Lorenza** z Roszkowa i p. **Koniecznego** z Zakrzewa. Na miasto wybrano: p. Bartkiewicza z Miejskiej Górki, p. **Furmanowicza** z Sarnowy, p. **Seiferta** z Rawicza, p. **Buriana** z Jutrosina.

Delegatem wybrano ks. Bratkowskiego z Zielonej Wsi, zastępcą p. Franciszka Bartkiewicza z Miejskiej Górki.

Następnie ks. przewodniczący zebranie salwował. Policję reprezentował burmistrz miejscowy i komisarz obwodowy z Jutrosina p. **Fabian**. Ku ogólnemu zdziwieniu, stawiło się z dotychczasowego komitetu wyborczego tylko dwóch członków, p. Bart-

kiewicz i p. Furmanowicz.

Spośród duchowieństwa zauważyliśmy trzech księży, dwóch weteranów posiwiących w pracy narodowej, ks. prob. Chrustowicza, długoletniego prezesa komitetu wyborczego, sekretarza i skarbnika Towarzystwa Pomocy Naukowej, jako też patrona Towarzystwa Rolników i ks. radcę Dolnego z Pakosławia, który tam, gdzie chodzi o naszą świętą sprawę, nigdy nie szczędzi trudów i zabiegów. Spośród młodszego duchowieństwa stawił się ks. Bratkowski z Zielonej Wsi. Z obywatelstwa nie można było nikogo zauważyć.

Źródło: Kronika rzymskokatolickiego Kościoła i parafii w Miejskiej Górcie. Diecezja poznańska. Dekanat jutrosiński. Maj 1896 r. Napisana przez ks. Wawrzyńca Chrustowicza, proboszcza.

Miejska Górka, dnia 9.I.96 ...

GWIAZDKA DLA DZIECI I JUBILEUSZ BRACTWA SZEWSKIEGO

Czytamy tu licznie „Wielkopolanina”, aleśmy dotąd mało co z naszego miasta w tym tak dobrym piśmie znaleźli. Postanowiłem więc słów kilka napisać, żeby się nie zdawało, że tu nic się nie dzieje, owszem w ostatnich czasach dużo było tu życia.

• W trzecie święto Bożego Narodzenia urządziło tutejsze Towarzystwo Przemysłowców i Kółko Śpiewaków polskich gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci. Sala p. **Łukowskiego** była nabitą i gośćmi i dziećmi, które do pięknej jarzącej się choinki i do licznych podarków na stole leżących się uśmiechały. Zaproszony przybył też nasz X. prob. **Chrustowicz**. Śpiewacy odśpiewali na wstępie pieśń „niepojęte dla nas dary daje” po czym X. prob. przemówił serdecznie do dzieci i do rodziców. Na to wszyscy zgromadzeni, na wezwanie p. **Rudzkiego**, prezesa Śpiewaków, podziękowali X. proboszczowi trzykrotnym „niech żyje!” Po czym rozdawał X. prob. podarki i pieśni „W żłobie leży” chwilę tę uroczystą dla dzieci zakończono. — Dzięki składam serdeczne tym, którzy urządzili tę gwiazdkę.

• W zeszły zaś wtorek obchodził

tu cech szewski 250 – letni jubileusz swego istnienia. Katolicy udali się do kościoła swego, gdzie X. prob. odprawił mszę św. przy muzyce. Protestanci, których jest mniejsza liczba, byli w swoim kościele. O godzinie 2 po południu wszyscy bracia poszli z muzyką po radnych miasta, zgromadzonych w ratuszu, w strojach świątecznych i zaprowadzili na wielką salę p. Łukowskiego. Później przybył X. proboszcz w towarzystwie obydwóch cechmistrzów i muzyka go przy wejściu do domu zabawy przywitała. Przybył też i tutejszy p. pastor **Volke**. Do stołu zasiadło przeszło 120 członków bractwa i zaproszeni radni miasta z burmistrzem na czele. Główny cechmistrz jest Niemcem, który na wstępie przywitał krótko zgromadzonych po niemiecku, po czym drugi cechmistrz Polak, p. **Wojciech Brzyczkoniewicz** zaprosił do mowy księdza proboszcza, który też chę-

nie przemówił. Rozpoczęły się potem inne mowy, pastora, burmistrza a zajęła gości bardzo mowa p. **Franciszka Bryczkociewicza**. Przemawiał jeszcze kilka razy X. proboszcz po polsku i inni, i mimo różnicy narodowej i religijnej, zgoda piękna i harmonia panowały. Wieczorem zebrały się żony braci i kilkadziesiąt par puściło się w tany. Aż do końca zabawy wszystko w najpiękniejszym było porządku, niczym pokoju nie zakłócono i obchód ten wzorowy w każdym względzie długo będzie pamiętny. —

Źródło: Kronika rzymskokatolickiego Kościoła i parafii w Miejskiej Górcie. Diecezja poznańska. Dekanat jutrosiński. Maj 1896 r. Napisana przez ks. Wawrzyńca Chrustowicza, proboszcza.

Działo się to 9 grudnia 1906 ...

WIEC W MIEJSKIEJ GÓRCIE (Własne sprawozdanie „Gaz. P.”)

Krótko po godz. 4 zagał przewodniczący komitetu wyborczego na powiat rawicki, znany Czytelnikom z działalności swej w „Straży”, ks. prob. Zakrzewski z Golejówka naszym staropolskim pozdrowieniem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!”. Sala niestety zdołała pomieścić zaledwie 300 wiecowników, reszta pozostać musiała w przyległych pokojach i stąd pilnie słuchała przemówień mówców.

Na przewodniczącego zebrania proponuje ks. prob. Zakrzewski miejscowego proboszcza ks. **Chrustowicza**, co u zebranych wywołuje widoczne zadowolenie, na ławników zaś ks. **Dratwę** z Jutrosina, ks. **Kokocińskiego** z Miejskiej Górki, p. **Fr. Hałdrzyńskiego** i p. **Fr. Żyto** z Sworowa, na sekretarza p. **Bartkiewicza** z Miejskiej Górki, na co zebrani jednogłośnie się godzą.

Ks. prob. Chrustowicz, obejmując przewodnictwo i podziękowawszy za okazane mu zaufanie, czyta następujący porządek dzienny:

- 1) Zagajenie i ukonstytuowanie biura;
- 2) Przemówienie p. **Pernaka** z Chojna na temat „Nasze położenie ekonomiczne”;
- 3) Przemówienie ks. prob. z Golejówka o położeniu Unitów;
- 4) Mowa dr. **Jaworskiego** z Poznania „Co jest oświata narodowa”;
- 5) Zakończenie.

Przy punkcie drugim przedstawił nam p. Pernak smutne nasze położenie gospodarcze. Z jednej strony bojkotowanie naszego handlu i przemysłu przez ludność niemiecką i rząd pruski, z drugiej strony brak poparcia u swoich, oto warunki naszego bytu ekonomicznego.

W dosadnych słowach piętnuje mówca ten brak poparcia u swoich, szczególnie kobiety nasze jego zdaniem – wiele pod tym względem zawinią. Przy tej sposobności w ostrych słowach potępia mówca sprzedawczykostwo, za co mu obecni gromkimi okrzykami dziękują.

Mimo więc trudnych warunków, w jakich nasza walka ekonomiczna się toczy, nie pozostajemy wstecz, lecz postępujemy naprzód, wypierając powoli obcych z tych stanowisk, które nam się słusznie należą. Kończy przemówienie swoje słowami, które kiedyś wyrzekł, oprowadzając króla szwedzkiego po katedrze krakowskiej, kapłan:

„Los zmienny, a Bóg miłosierny”!

Zebrani, jako też ks. przewodniczący dziękują mówcy za jego treściwe przemówienie.

W dalszym ciągu zabiera głos ks. prob. Zakrzewski z Golejówka i przedstawia zebrany te smutne nader dzieje, które przechodził kościół unicki pod panowaniem rosyjskim. Męczęńska ta walka Unitów o najświętsze skarby, o wiarę św., do głębi serca przeżywa słuchaczy, lecz otucha i

nadzieja błoga wstępuje w nich, kiedy się dowiadują, że przecież te jęki męczonych i umierających, te potoki krwi, wylane za wiarę św., ostatecznie odniosły zwycięstwo nad barbarzyńskim rządem, że męczennicy ci nowożytni osiągnęli dzisiaj to, za co pokoleńia krwią i życiem walczyli.

Nie było chyba nikogo na sali, któryby nie zrozumiał, że dzisiejsze położenie nasze żywo przypomina prześladowanie unitów, że i my, podobnie jak oni, walczyliśmy dzisiaj za najświętsze dobra nasze, za wiarę, a zwycięstwo unitów w tej ich walce, dla nas jest zapowiedzią niedalekiej lepszej przyszłości.

Szanowny mówca trafił widocznie do przekonania zebranych, czego dowodem entuzjastyczne brawa i nieustające okrzyki „niech żyje”, jakimi mowę Jego nagrodzono.

Po dziesięciominutowej przerwie zabrał głos p. dr Tadeusz Jaworski z Poznania, przedstawiając nam cele i zadania oświaty narodowej. Nakreśliwszy najpierw tło oświaty ogólnej, która po zaspokojeniu potrzeb fizycznych ludzi duszę człowieka każe jej kochać wszystko co piękne i dobre, przystępuje mówca do postulatów budującej się na tym tle ogólnym oświaty narodowej. Jako pierwszy z nich uważa język ojczysty, ten język, który pośredniczy w stosunku osobnika z Bogiem, ten język, który przeniesiony na papier, w formie książek i gazet, wyraża całą duszę narodu, wszystkie jego myśli, wszystkie jego dążenia i ideały, ten język, w którym brały pokarm duchowy wszystkie pokolenia, w którym gromadzili bohaterowie nasi wszelkie skarby ducha narodowego. Oto daje nam możliwość poznania świetnych naszych dziejów, on to poucza nas o obowiązkach naszych, on to każe nam kochać naszą ziemię ojczystą, każe kształcić dzieci nasze w tradycjach narodowych, aby i one późniejszym pokoleniom przekazać mogły nieuszczipioną spuściznę narodową. Jako jaśniejszy wzór przedstawia nam Szanowny mówca bohatera naszego Tadeusza Kościuszkę, który tak gorąco pragnął oświaty całego narodu i lud cały chciał pociągnąć do pracy narodowej.

Niestety i tak pojmowana oświata narodowa, u rządu pruskiego nie tylko nie doznaje poparcia, lecz na każdym kroku narażona jest na prześladowanie i zagładę.

Szkola i później wojsko pracują nad jej zabiciem, polityce pruskiej nie wystarczy zabicie naszej rodzinnej oświaty i

kultury, lecz w jej miejsce obdarza nas swoją pseudokulturą, od której my ze wstrętem się odwracamy.

Cześć należy się wszystkim tym czynnikom, które bronią naszej oświaty i kultury rodzinnej; w pierwszej linii należy się to uznanie prasie, która z zaparciem się siebie od dnia do nocy staje w obronie naszych skarbów narodowych. Tak samo wyteża wszystkie swe siły „Straż”, niosąc oświatę w każdy zakątek naszego kraju. Lecz i my wszyscy bez wyjątku starać się powinniśmy o to, byśmy ani my sami, ani dzieci nasze nie uronili ze spuścizny naszych przodków, bo tylko wtenczas spodziewać możemy się, że nad krajem naszym uciemżonym zaświeci kiedyś jutrenka swobody i wolności.

Jak dalece mówca przykuć musiał do gorących swych słów uszy i serca słuchaczy, dowodem tego niebawem zapalał, z jakim mu za przemówienie jego dziękowano, oraz trzykrotne „Niech żyje” które cała sala za ks. przewodniczącym pełną piersią powtórzyła.

W dalszym ciągu przedłożył ks. prob. Zakrzewski rezolucję, protestującą przeciwko uciskowi ze strony szkoły i prześladowań, jakich doznajemy, która też jednogłośnie przyjęta została.

Tekstu dosłownego podać nie możemy, ponieważ zaraz po odczytaniu przez urzędnika policyjnego skonfiskowaną została, której jej przedstawicielowi „Gazety” nie pozwolił odpisać.

Skutkiem tej konfiskaty, do której wcale nie było powodu, nastąpiło wielkie wzburzenie wśród zebranych tak, iż ks. prob. Chrustowicz czuł się zniewolonym wiec zamknąć, nie chcąc dopuścić do jego rozwiązania.

Przebieg wiecu był nader wzniósł i budujący, śmiało powiedzieć można, że był to jeden z najpiękniejszych wieców, jakie się w ostatnim czasie odbyły.

Źródło: Kronika rzymskokatolickiego Kościoła i parafii w Miejskiej Górcie.

Diecezja poznańska. Dekanat jutrosiński. Maj 1896 r.

Napisana przez ks. Wawrzyńca Chrustowicza, proboszcza.

ZMARLI MIESZKAŃCY GMINY MIEJSKA GÓRKA

**HELENA ZIELIŃSKA**

ur. 07.05.1933 r.; zm. 12.10.2020 r.
Dłóń

STANISŁAW TEODORCZYK

ur. 30.11.1933 r.; zm. 15.10.2020 r.
Miejska Górka

STANISŁAWA GIERLIK

ur. 14.04.1935 r.; zm. 22.10.2020 r.
Konary

STANISŁAWA NAWROCKA

ur. 03.07.1931 r.; zm. 23.10.2020 r.
Konary

WALERIAN DOMAGAŁA

ur. 11.09.1931 r.; zm. 24.10.2020 r.
Roszkówko

BOLESŁAW STACHOWIAK

ur. 02.03.1941 r.; zm. 27.10.2020 r.
Sobiałkowo

GENOWEFA GRUNT

ur. 13.08.1938 r.; zm. 28.10.2020 r.
Woszczkowo

MARIANNA GAWRECKA

ur. 22.03.1940 r.; zm. 29.10.2020 r.
Dłóń

KAZIMIERZ NAGŁY

ur. 04.03.1942 r.; zm. 30.10.2020 r.
Konary

HENRYKA ŁUKOWIAK

ur. 25.12.1937 r.; zm. 02.11.2020 r.
Dąbrowa

KAZIMIERZ PIASKOWSKI

ur. 28.02.1940 r.; zm. 03.11.2020 r.
Miejska Górka

SEWERYN KLIMEK

ur. 06.09.1936 r.; zm. 06.11.2020 r.
Miejska Górka

HENRYK MARCHEWKA

ur. 12.10.1936 r.; zm. 07.11.2020 r.
Niemarzyn

STANISŁAW WENCEL

ur. 06.05.1936 r.; zm. 09.11.2020 r.
Miejska Górka

JUSTYN DURCZEWSKI

ur. 15.02.1947 r.; zm. 11.11.2020 r.
Rozstępniewo

JANINA DORSZ

ur. 11.10.1942 r.; zm. 15.11.2020 r.
Topółka

FRANCISZKA MRUKOWSKA

ur. 23.01.1938 r.; zm. 17.11.2020 r.
Piaski

GABRIELA RATAJSKA

ur. 07.03.1959 r.; zm. 17.11.2020 r.
Miejska Górka

ZOFIA KUDAK

ur. 19.04.1933 r.; zm. 21.11.2020 r.
Konary

FRANCISZEK ADAMCZAK

ur. 05.10.1926 r.; zm. 27.11.2020 r.
Gostkowo

MARIANNA DORSZ

ur. 18.03.1951 r.; zm. 30.11.2020 r.
Dłóń

PIOTR MARCHEWKA

ur. 23.10.1971 r.; zm. 03.12.2020 r.
Miejska Górka

MARIANNA GRZEŚKOWIAK

ur. 13.02.1945 r.; zm. 04.12.2020 r.
Niemarzyn

JÓZEF KRAJKA

ur. 19.03.1942 r.; zm. 07.12.2020 r.
Oczkowice

STANISŁAW ŁAWNICZAK

ur. 06.11.1945 r.; zm. 10.12.2020 r.
Konary

ANIELA WALKOWIAK

ur. 10.01.1938 r.; zm. 07.01.2021 r.
Rozstępniewo

HELENA LORENC

ur. 12.05.1950 r.; zm. 13.01.2021 r.
Sobiałkowo

KAZIMIERZ SOKOŁOWSKI

ur. 04.12.1944 r.; zm. 16.01.2021 r.
Piaski

FRANCISZEK ŁUCZAK

ur. 10.04.1932 r.; zm. 21.01.2021 r.
Miejska Górka

EDWARD SPICA

ur. 17.09.1935 r.; zm. 24.01.2021 r.
Konary

MARIA SUBERA

ur. 11.07.1953 r.; zm. 03.02.2021 r.
Karolinki

CZESŁAWA PASZYŃSKA

ur. 14.07.1933 r.; zm. 05.02.2021 r.
Miejska Górka

STANISŁAW NAWROCKI

ur. 10.03.1933 r.; zm. 05.02.2021 r.
Oczkowice

„KRONIKA GMINY MIEJSKA GÓRKA”: ISSN 2657-7623. Wydawca: Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Miejskiej Górze, ul. Jana Pawła II 6. Redaguje zespół: **Marek Stach** – redaktor naczelny, **Daniel Szymankiewicz** (skład i oprac. graf.), **Ewa Pawełka**, **Danuta Orzechowska**, **Joanna Kempa**, **Tadeusz Böhm**, **Damian Szymczak** i inni. **Adres redakcji: Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej, ul. Jana Pawła II 6, 63-910 Miejska Górka. Tel. (65) 547-41-81; fax. (65) 547-42-16; e-mail: kultura@miejska-gorka.pl, www.osrodek Kultury.info.**

Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk dozwolony z podaniem źródła. Druk: AIDA Agencja Reklamowa, Miejska Górka, ul. Rzeczna 4, tel. 605 678 938, e-mail: biuro@aida-reklama.com. Nakład 700 egz. Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy jedynie autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmiany tytułów również materiałów zamówionych.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Nr konta: Bank Spółdzielczy we Wschowie Oddział Miejska Górka 45 8669 0001 0023 7389 2000 0004.

Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Miejskiej Górze

© Miejska Górka 2019

CIEKAWOSTKI HISTORYCZNE

Z historii Dąbrowy ...

STARALI SIĘ O LEPSZĄ DROGĘ

Dąbrowa od około 1937 roku położona była przy ulicy Marii Dąbrowskiej. Pod koniec lat dwudziestych mieszkańcy czynili starania o utwardzenie jej nawierzchni.



Droga w Dąbrowie na starej fotografii



Prace przy utwardzeniu nawierzchni

W pracach remontowych otrzymali pomoc władz miejskich, które wsparły ich działania, kierując do nich ekipę robotników. Sami w czynie społecznym zwozili kamienie polne. Robotami budowlanymi kierował mistrz brukarski, **Michał Kortylewski** z Miejskiej Górki. Ze strony mieszkańców Dąbrowy, w pracach organizacyjnych dużą rolę spełniał **Stanisław Malak**.

W późniejszym czasie ulica została obsadzona drzewami owocowymi na długości 3 km, dzięki

czemu stała się piękną aleją, stwarzając jednocześnie dogodne połączenie z miastem. W 1957 roku uchwałą Miejskiej Rady Narodowej zmieniono nazwę ulicy na Tadeusza Kościuszki.

Kolejne prace, mające na celu poprawę jakości nawierzchni drogi, podjęto w latach 1966/67, także przy dużym udziale miejscowej ludności. Wówczas też odłączono Dąbrowę od miasta i od tego momentu funkcjonuje jako samodzielna wieś.

H. Grzelczak

KIEDY PANOWAŁ INNY KLIMAT

To był prawdziwy dramat. Zwierzęta umierały z głodu, szukając pomocy w ludzkich siedzibach. Ludzie nie mogli im jednak pomóc, bo sami przymierali głodem. Na tym nie koniec nieszczęść. Kiedy powinna rozkwiatać wiosna, znów zaatakowała zima, powodując jeszcze większe straty.

Wbrew powszechnym dziś stereotypom w dawnych czasach nie wszystkie zimy bywały surowe, trafiały się również łagodne. Za to gdy już zima zaatakowała, to często z niszczycielską siłą. Tak było choćby od początku roku 1901, kiedy to regularnie padał śnieg i panowały ujemne temperatury. Najintensywniej jednak zima uderzyła pod koniec lutego.

26 lutego 1901 roku polska, poznańska gazeta, podała alarmującą informację o głodzie wśród zwierząt w powiecie rawickim. Panowały tam ogromne mrozy i co gorsza napadało wówczas tyle śniegu, że zupełnie zakrył oziminy. Jak stwierdzono „w efekcie zwierzęta cierpi okrutnie.” Oszalałe z głodu zające i kuropatwy dosłownie wciskały się do ludzkich domów, szukając pożywienia, a wszystkie drzewa były objęzione z kory przez zające. Oczywiście na tyle, na ile mogły sięgnąć. Za to na folwarku w Rawiczu ścięto kilka topoli, które zające wkrótce zupełnie ogołociły z kory. Wracając do wątku zwierząt wciskających się do ludzkich siedzib. To nie przenośnia. Oszalałe z głodu zwierzęta, praktycznie bez oporów próbowały się tam dostać. Problem polegał na tym, że ludzie niewiele mogli im pomóc, bowiem im też głód zaczął zaglądać w oczy. To nie ponury żart. W dzisiejszych czasach aż trudno nam sobie uzmysłwić jak biedni byli i z jakimi problemami borykali się nasi przodkowie.

Śniegi padały aż do 22 marca. A w tym właśnie dniu przyszedł prawdziwy śnieżny Armagedon, który sparaliżował ruch i w ogóle życie w całej Wielkopolsce. Za to od 23 marca temperatury podskoczyły do poziomu około, a później powyżej zera. To z kolei spowodowało odwilżę i to takie, że niektóre miejscowości dosłownie pływały, przy tym zostały odcięte od świata. Na tym jednak nie koniec dramatów mieszkańców tych okolic w tamtym roku. Inną, strasznie brzmiącą informację znajdujemy w gazecie z 22 kwietnia, gdy przecież powinno już być ciepło i słonecznie. Cytuję tę notkę w całości; „Bieda tu w naszej okolicy. Pola gołe, zasiewy zimowe wymarły, do tego brak paszy dla bydła. Pszczelarze utyskują, że im po kilka pni pszczoł zmarło z głodu i zimna. Na domiar złego, zamiast wiosennego słońca, kilka dni z rzędu woda lodem się pokryła nocą.”

Damian Szymczak

Źródło Orędownik, numery: 47, 48, 69, 94 z 1901 r.

UCIEKLI Z NIEMARZYNA

Jakby to nie brzmiało, ponad sto lat temu te tereny należały do najlepiej rozwiniętych i najbogatszych w Europie. To powodowało, że chętnie przyjeżdżali tu robotnicy z innych zaborów. Część z nich okazywała się jednak nielojalna wobec swych pracodawców.

Wielkopolska była częścią Niemiec, które wówczas przeżywały okres ogromnego rozkwitu gospodarczego. I choć niemieckie kresy wschodnie były słabiej rozwinięte od części zachodnich, czy centralnych, to i tak te tereny prezentowały się znacznie lepiej niż pozostałe zabory. W efekcie często przyjeżdżali tu Polacy z ziem zajętych przez Rosjan i Austriaków, zarobek musiał być dużo większy niż u nich. Najczęściej pracowali u tutejszych Polaków. Język ten sam, więc mogli porozumieć się bez problemu.

Między innymi trzech mężczyzn z Galicji trafiło do dominium, czyli majątku w Niemarzynie. Nie wiemy dokładnie kiedy, zapewne na początku roku 1901. Nie pracowali tam długo, bowiem pod koniec kwietnia wszyscy trzej się ulotnili. Dlaczego to zrobili? Niekoniecznie w Niemarzynie było im źle. Takie ucieczki zdarzały się wówczas często. Po prostu robotnicy przechodzili z dnia na dzień tam, gdzie oferowano im wyższe zarobki i zapewne tak było również w tym przypadku. Na lojalność, przynajmniej



Tak wyglądał dawniej Niemarzyn

części tamtych pracowników nie bardzo można było liczyć.

A jeśli już przy sprawach rolnych jesteśmy, to odnotujmy, że w połowie maja

tamtego roku w dominium w Sobiąłkowie bydło cierpiało na zapalenie śledziony.

D. Szymczak

Źródło: Orędownik, numery: 97, 111 z 1901 r.

102. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego ...

OBCHODY SKROMNIEJSZE NIŻ ZWYKLE

Ze względu na pandemię koronawirusa, nie mogły się odbyć wszystkie obchody związane z uczczeniem 102. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

W związku z tym burmistrz **Karol Skrzypczak**, w towarzystwie zastępcy **Adama Bandury**, radnego **Mariana Rapiora** oraz dyrektora Ośrodka Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej, **Marka Stacha**, złożył wiązanki kwiatów na powstańczych grobach. Delegacja odwiedziła zbiorową mogiłę Powstańców Wielkopolskich na cmentarzu parafialnym w Miejskiej Górcie, Pomnik – Zbiorową Mogiłę Powstańców Wielkopolskich i Żołnierzy I wojny światowej w Kołaczkowicach oraz grób Powstańca - Stanisława Koniecznego w Konarach. Kwiaty zostały również złożone przy obelisku obok Urzędu Miejskiego oraz pod pamiątkową tablicą Hali Widowiskowo-Sportowej im. Powstańców Wielkopolskich w Miejskiej Górcie.

Delegacja oddała również hołd ofiarom II wojny światowej, składając wiązankę pod tablicą ku czci poległych, znajdującą się obok miejskogóreckiej cukrowni oraz przy pomniku więźniów zamordowanych przez hitlerowców w klasztorze na Goruszkach.

W celu upamiętnienia powstańczego zrywu przed Ośrodkiem Kultury,



Wystawa zdjęć i baner upamiętniające powstańczy zryw

Sportu i Aktywności Lokalnej powstała wystawa zdjęć pod nazwą „Cześć i chwała bohaterom”, przedstawiająca wydarzenia związane z Powstaniem Wielkopolskim.

Ekspozycję uzupełnia baner zawieszony na budynku OKSiAL, upamiętniający to historyczne wydarzenie.

H. Grzelczak

Powstańczy zryw zakończył się zwycięstwem ...

WIELKOPOLANIE W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ 1918/1919

Celem artykułu nie będzie przedstawienie przebiegu walk opisanych w wielu publikacjach naukowych, lecz mało znanych wydarzeń, jakie miały miejsce przed wybuchem powstania wielkopolskiego i podczas jego trwania, które trudno znaleźć w podręcznikach szkolnych i innych wydawnictwach, a także przybliżenie sylwetek jego bardziej lub mniej znanych bohaterów. Należy w tym miejscu dodać, że jeszcze do niedawna, niektóre z tych postaci w powstałych tekstach były przemilczane lub celowo pomijane.

Stolicę Wielkopolski – Poznań, władze pruskie uznały za ważny punkt strategiczny w systemie obronnym na wschodzie. Wskazywał na to, głównie szef sztabu generalnego armii pruskiej gen. **Karl von Grolman**. Przewidując ewentualne zagrożenie wojny z Rosją, zdecydowano o przekształceniu Poznania w twierdzę i miasto garnizonowe.

Niewątpliwie decyzja ta niosła za sobą wzmocnienie żywiołu niemieckiego. Tym samym działalność konspiracyjna i walka o wolność stawały się wyjątkowo trudne. Mimo to wśród społeczności poznańskiej narastało przekonanie o konieczności zbrojnego wystąpienia. Uwidaczniało się to głównie wśród młodzieży. Udział w tych dążeniach do walki zbrojnej z zaborcą nie był równomierny. Przedstawiciele kapitału, ziemianie i wyższy kler, w obawie się o radykalizujących się robotników i chłopów oraz swój stan posiadania, godzili się na pewną lojalność wobec zaborcy pruskiego, starając się studzić zapędy powstańcze.

W tym okresie armia niemiecka ponosiła klęski na frontach I wojny światowej, więc nikt chętnie nie garnął się w jej szeregi. Na przełomie 1917/1918 r., gdy potęga militarna armii niemieckiej zaczęła słabnąć, zintensyfikowano działalność niepodległościowo-bojową wśród skautów. W takiej atmosferze jesienią 1917 r. powstała POW ZP z **Wincentym Wierzejewskim** jako komendantem na czele, dezerterskim z armii pruskiej. POW ZP prowadziła działalność werbunkową również poza Poznaniem, m.in. w Gnieźnie, Kostrzynie, Kościanie, Kórniku, Środzie Wlkp., Śremie, gdzie zostały zaprzysiężone kolejne zastępy. Or-



Powiatowy zjazd Towarzystwa Powstańców i Wojsków im. Gen. Dowbora – Muśnickiego w Miejskiej Górze

ganizacja dysponowała już zmagazynowaną bronią, amunicją, granatami.

W Poznaniu istniał złożony ze starszych obywateli miasta tajny, o orientacji endeckiej, Centralny Komitet Obywatelski, który 11 listopada 1918 r. przyjął nazwę Rada Ludowa. Istniał przy niej Wydział Wojskowy, złożony z powracających, byłych oficerów armii pruskiej. POW ZP nie podjęła z nimi współpracy, bo twierdzono, że tracili czas na próżnych gadaniach i mieli bardzo wygórowane mniemanie o sobie.

Dziełem Wincentego Wierzejewskiego (skauta) był tzw. „zamach na Ratusz”, polegający na zbrojnym najsciu Polaków, na odbywające się w poznańskim Ratuszu (13 listopada 1918 r.) posiedzenie Wydziału Wykonawczego Rady Robotników i Żołnierzy, w którym większość stanowili Niemcy. Polacy uzyskali kontrolę nad Komendą Miasta i

dowództwem niemieckiego V Korpusu.

W grudniu 1918 roku sierż. Wincenty Wierzejewski, na czele swoich skautów, zajął w dniu 28 grudnia 1918 r. fort Grolman położony u zbiegu alei Niepodległości i ulicy Półwiejskiej. Po zdobyciu fortu, za zgodą władz wojskowych, pluton skautowy zakwaterowany został w tym obiekcie. Należy dodać, że zdobycie fortu odbyło się bez strat własnych, a plonem jego było rozbicie 200 artylerzystów, zdobycie czterech dział polowych, dwudziestu karabinów maszynowych oraz kilkuset sztuk broni ręcznej i amunicji.

Nadszedł dzień 11 listopada 1918 r. To data, z którą wiąże się odzyskanie przez Polskę niepodległości, ale nie dla Wielkopolski. Nie ujęto jej w traktacie rozejmowym po I wojnie światowej (Compiègne 11.11.1918 r.), uznając ją za dzielnicę integralną Państwa Pruskiego i wcale nie było pewne, że zostanie włączona do Polski po Traktacie Pokojowym (Wersal 28.06.1919 r.).

Tymczasem w Niemczech, po częściowym opanowaniu działań rewolucyjnych, do władzy doszli socjaldemokraci na czele z **Friedrichem Ebertem**. Niemieckie władze wojskowe powołały do życia, celem obrony wschodnich granic, Armee-Oberkommando Heimatschutz-Ost (Naczelne Dowództwo Armii Heimatschutz-Ost). Rozmieszczono je w Wielkopolsce na przejściach granicznych i w rejonie ważniejszych węzłów komunikacyjnych, drogowych i kolejowych. Pod koniec listopada dokonano reorganizacji formacji Heimatschutz-Ost, w Grenzschutz-Ost (Ochrona Granicy-Wschód), której dano teraz zadanie zabezpieczenia granic wschodnich Niemiec. Jej



Powstańcy wielkopolscy na dworcu kolejowym w Miejskiej Górze

KRONIKA GMINY MIEJSKA GÓRKA

członkowie nie przedstawiali dużej wartości bojowej, często ograniczali się do działań rabunkowych, organizując najazdy na pobliskie wsie. Zabierali, co im wpadło w ręce: bieliznę, krowy, gęsi, kury, pościel, zboże i pieniądże.

To właśnie oddziały rawickiego Grenzschtzu, złożone z ochotników niemieckich żądnych łupów, dokonywały najazdów rabunkowych na okoliczne wsie. Żołnierze tej formacji 14 stycznia 1919 r. dokonali ataku na Słupię Kapitulną, rabując mienie i inwentarz żywy mieszkańców wsi. W wyniku najazdu śmierć poniósł ks. **Julian Śledziński** i małoletni **Leon Leciejewski**. Dopiero odsiecz miejskogóreckiej kompanii zmusiła niemieckich rabusiów do odwrotu.

Wieczorem 26 grudnia 1918 r. (o godz. 21.10) wjechał do Poznania, na dworzec boczny (cesarski), pociąg z **Ignacym Paderewskim**, którego przywitani członkowie prezydium poznańskiej NRL. Niemcy na stacji kolejowej w Rogoźnie podjęli próbę nakłonienia pianisty do zmiany trasy i udania się do Warszawy – bezskutecznie.

W południe 27 grudnia 1918 r. żołnierze wraz z cywilami, zachowując się głośno i prowokująco, w liczbie około 2 tys. udali się w kierunku centrum miasta. Po drodze zdzierali flagi polskie i państw sojuszników, zdemolowali siedzibę Komisariatu NRL. Dla dodania sobie odwagi, oddawali strzały, a gdy dotarli w rejon Bazaru, żołnierze z 6 Pułku Grenadierów zaczęli rozpędzać zgromadzonych tam Polaków. Tutaj natrafili na opór, część wycofała się do koszar, a pozostali przyłączyli się do niemieckiej załogi gmachu Prezydium Policji, skąd zaczęły padać strzały. Gwoli prawdy do dziś nie wiadomo, z której strony padł pierwszy strzał. Na ich odgłos, z zamku, wyruszył na odsiecz w kierunku Bazaru, oddział SSiB. Polacy odpowiedzieli ogniem w kierunku

budynku Prezydium Policji.

W początkowej fazie powstania wielkopolskiego Komisariat NRL powierzył (28 grudnia 1918 r.) dowodzenie oddziałami polskimi kpt. **Stanisławowi Taczakowi** – oficerowi Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Decyzję poprzedziły namowy ze strony **Wojciecha Korfanteo** i brata ks. **Teodora Taczaka**. Kpt. Stanisław Taczak został mianowany przez Naczelną Radę Ludową do stopnia majora. Jego awans zaakceptowany został przez **Józefa Piłsudskiego**. Mjr Stanisław Taczak (awansowany 31 marca 1924 r. na gen. bryg.), opierając się na grupie miejscowych i ściągniętych z Warszawy oficerów, przystąpił do prac organizacyjnych i w kilka dni zorganizował Dowództwo Główne Powstania. Dokonano podziału Wielkopolski na 9 okręgów wojskowych. Niewątpliwą zasługą mjr. S. Taczaka, w stosunkowo krótkim okresie dowodzenia powstaniem, było skoordynowanie oddziałów i służb.



Ranni powstańcy wielkopolscy i personel szpitala w 1919 roku

W pierwszych dniach stycznia 1919 r. praktycznie większość obiektów w Poznaniu była w rękach powstańców, z wyjątkiem lotniska na Ławicy. W nocy z 5 na 6 stycznia 1919 r. polscy powstańcy opanowali tamtejszą stację lotniczą. Całą akcją ataku na Ławicę dowodził ppor. **Andrzej**

Kopa. W ręce powstańców wpadło ok. 30 samolotów, a 3 dni wcześniej, bez walki opanowali hale Zeppelina na Winiarach, przejmując ponad 200 rozłożonych na części samolotów. Już w styczniu wysłano 30 samolotów do Warszawy, a z pozostałych utworzono cztery eskadry. Natomiast mitem jest informacja, jakoby polskie lotnictwo dokonało nalotu na Frankfurt, co wymaga sprostowania. Podobnym mitem, a raczej błędnym sposobem myślenia jest to, że J. Piłsudskiemu nie za bardzo leżała na sercu Wielkopolska. Po prostu nie mógł dopuścić, by w Paryżu podniosła się wrzawa, że on tworzy fakty dokonane.

Z datą 6 stycznia 1919 r. są związane ważne wydarzenia w historii Miejskiej Górki. Poprzedziły je zajścia z 5 stycznia, kiedy to na wieść o próbie nielegalnego, mimo wcześniejszego zakazu, wywozu przez Niemców transportem kolejowym produktów z miejskogóreckiej cukrowni, **Wincenty Brzeskwiniwicz** zwołał

na godziny wieczorne 5 stycznia 1919 r. Radę Robotniczo-Żołnierską do lokalu Banku Ludowego, gdzie podjęto decyzje o usunięciu ze stanowisk urzędników niemieckich. Wieczorem tego dnia siłami Straży Bezpieczeństwa zostały obsadzone najważniejsze obiekty w Miejskiej Górcie: budynek policji, magistrat, urząd pocztowy i gazownia. Następnego dnia Wincenty Brzeskwiniwicz, na czele 47 – osobowego pododdziału, udał się przed budynek policji, skąd, po przejęciu broni, obsadził posterunkami ważniejsze instytucje w mieście, a patrolami wszelkie, prowadzące do niego drogi. Ponadto został zawieszony ruch pociągów na linach przechodzących przez Miejską Górkę. Tym samym w dniu 6 stycznia 1919 r., po 123 latach niewoli, Miejska Górka była znowu wolna, a jej mieszkańców czekała kilkumiesięczna walka w obronie swojego miasta.

W dniach 14-15 stycznia dotychczasowy dowódca powstania wielkopolskiego, mjr Stanisław Taczak przekazał swe obowiązki gen. **Józefowi Dowborowi-Muśnickiemu**, najwyższemu rangą wojskową i jednemu z najzdolniejszych generałów. Skierował go do Wielkopolski J. Piłsudski w porozumieniu z Komisariatem NRL, mając nadzieję, że ten skompromituje się jako dowódca. Na decyzji o pozbyciu się go z Warszawy zaważyła wieloletnia niechęć do gen. Dowbora i chyba obawa o jego rosnącą popularność. Ponadto J. Piłsudski wiedział, że generał uważa go za dyletanta wojskowego. Nowy dowódca przystąpił do tworzenia Armii Wielkopolskiej, którego pierwszą regularną jednostką wojskową był 1 pułk strzelców wielkopolskich (1 psw), dowodzony od 19



Budynek, w którym utworzono pierwszy, miejskogórecki oddział powstańców wielkopolskich

stycznia 1919 r. przez pułkownika **Daniela Konarzewskiego** (po nim, od 19.07.1919 do 8.11.1923 r. był płk **Gustaw Paszkiewicz**). Jego załącznikiem i trzonem była 1 kompania skautowa dowodzona przez sierżanta Wincentego Wierzejewskiego.

Działania wojenne z Niemcami zakończył podpisany 16 lutego 1919 r. w Trewirze układ, przedłużający rozejm z 11.11. 1918 r. zawarty między państwami Ententy a Niemcami, obejmujący także front wielkopolski. Wielkopolska wróciła do Polski dopiero po traktacie wersalskim 28.06.1919 r. Wspomniany rozejm w Trewirze uchronił Wielkopolan przed niemiecką kontrofensywą. Ponadto wiosną 1919 r., na przełomie marca i kwietnia, Niemcy, dysponując 400 tys. armią, zaczęli przygotowywać operację „Wiosenne Słońce” wymierzoną przeciwko Polsce, mającą na celu odebranie Wielkopolski. Ostudził ich marszałek **Ferdinand Foch**, grożąc atakiem na zachodzie.

Należy w tym miejscu wspomnieć, że istotnego poparcia powstańcom wielkopolskim udzielił prymas arcybiskup **Edmund Dalbor**, który 26 stycznia 1919 r. odebrał w Poznaniu przysięgę od gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. Prymas polecił duchowieństwu m.in. sprawowanie opieki religijnej, branie udziału w działalności PCK, dostarczaniu powstańcom żywności i lekarstw. Wielu duchownych pełniło funkcje kapelanów, w kilku wypadkach nawet dowodzili pododdziałami powstańcami.

W Miejskiej Górze dał temu dowód ks. **Roman Józef Dadaczyński**. Na stronie internetowej RadioMaryja.pl (z 26.02. 2010 r.) o udziale kapłana czytamy: „Parafią w Miejskiej Górze administruje młody ks. Roman Dadaczyński. Organizuje Straż Ludową, ostro spiera się z Naczelną Radą, zarzucając jej kunktatorstwo i chcąc rozwinięcia działań powstańczych w powiecie rawickim. Gdy dowiaduje się, że Niemcy zaczęli ostrzał Rawicza (powinno być Miejskiej Górki – przyp. T. B.), 9 stycznia odbiera w swej parafii przysięgę od 400 powstańców i udaje się na pole walki, dowodząc w pierwszej linii. Jednocześnie zasiada w miejscowej Radzie Ludowej, nie dopuszczając do niej przedstawicieli niemieckich. Nalega, w porozumieniu z przewodniczącym Powiatowej Rady Ludowej w Rawiczu, ks. **Zdzisławem Zakrzewskim**, by uderzyć na miasto będące w rękach Niemców. Powstańcy spotykają go „to galopującego na koniu, z jednego posterunku na drugi, to w szpitalu u wezglowia rannych i umierających”.



Powstańcy przed Pastorówką

Marginalnie potraktowano w pracach naukowych udział kobiet w powstaniu wielkopolskim. Wystarczy nadmienić, że w przededniu niepodległościowego zrywu Wielkopolan, przeszkolono ok. 300 pielęgniarek, głównie młodych dziewczyn. Były organizatorkami powstańczych szpitali. Wiele kobiet przygotowywało środki opatrunkowe i organizowało narzędzia medyczne, głównie chirurgiczne. To właśnie kobiety przygotowywały posiłki do czasu zorganizowania służby kwatermistrzowskiej i to one spełniały funkcje łączniczek oraz pracowały w służbie zwiadu.

W Miejskiej Górze organizatorką powstańczego szpitala była **Agnieszka**

Mikus. Znajdował się on w budynku szkoły. Zaczynano początkowo skromnie od zaledwie 6 łóżek, ale wkrótce po apelu ks. R. J. Dadaczyńskiego, kierującego prośbą o dary, ich liczba wzrosła do 50 gotowych łóżek z przeznaczeniem dla rannych powstańców. Pod względem gospodarczym, miejskogórskim szpitalem polowym początkowo zarządzała **Maria Grobelna**, a po niej (od 4 lutego 1919 r.) **Jadwiga Sczaniecka**. Operacje wykonywał dr **Stefan Noszczyński**, a pomagał mu dojeżdżający z Kobyłina dr **Bucholtz** (imię NN). Ogółem personel szpitala liczył ok. 20 pielęgniarek (w tym salowe).

Niewątpliwie wybuch powstania wielkopolskiego był wypadkową sytuacji międzynarodowej, ale także odpowiedzią na prześladowania społeczeństwa i próby jego zgermanizowania przez władze pruskie. Stąd narastające przeświadczenie o konieczności przygotowania zbrojnego wystąpienia. Powstanie wielkopolskie było zaplanowanym zrywem, rozgrywanym nie tylko w ogniu dział i błysku bagnietów, lecz także na mapach sztabowych. Powstanie zaczęło się bez rozkazu i właściwie bez wodza, a skończyło się zwycięstwem.

dr T. Böhm

W TROSCE O NASZĄ LOKALNĄ HISTORIĘ

Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej zaprasza do współpracy wszystkich, którzy w swoich domowych zbiorach mają materiały dotyczące dziejów Miejskiej Górki i miejscowości położonych w naszej gminie.

Interesują nas szczególnie stare zdjęcia, wszelkiego rodzaju dokumenty, druki, widokówki, listy itp.

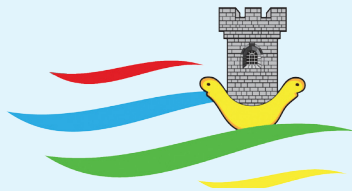
Naszym celem jest zebranie jak największej liczby materiałów historycznych i stworzenie możliwie jak najbogatszego gminnego archiwum, które będzie służyć nam i przyszłym pokoleniom.

Osoby, które chciałyby podzielić się swoją zebraną historyczną kolekcją prosimy o kontakt osobisty, telefoniczny lub mailowy:

Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Miejskiej Górze,
ul. Jana Pawła II 6,

tel. 65 547 - 41 - 81,
e-mail: kultura@miejska-gorka.pl





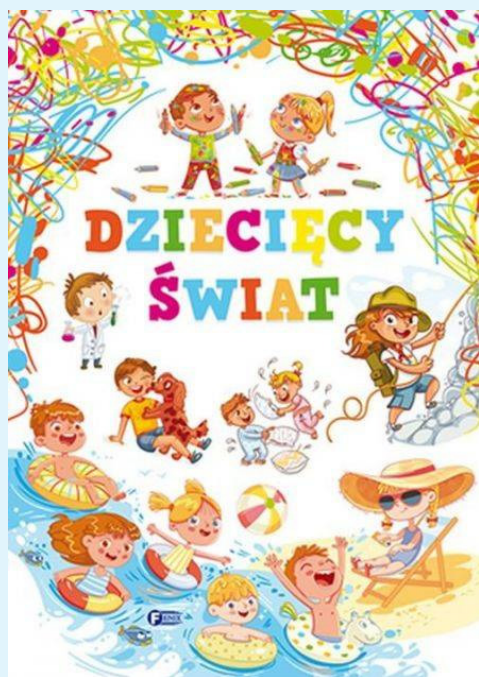
W ŚWIECIE KSIĄŻKI

NOWOŚCI CZYTELNICZE

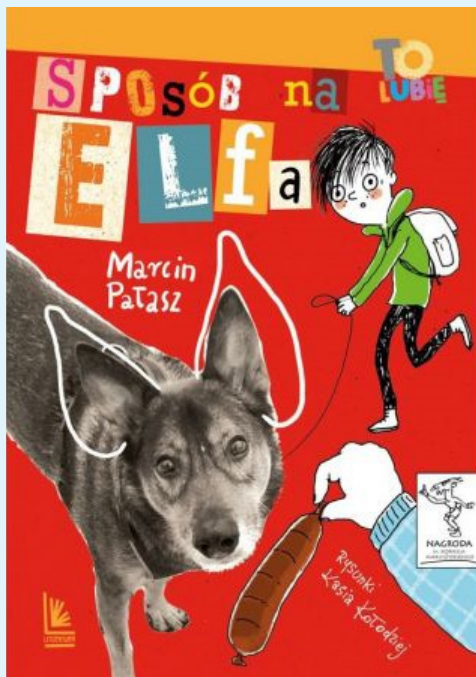
W BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W MIEJSKIEJ GÓRCIE



Sentymentalna podróż do czasów PRL-u, kiedy to ulice wypełniały tarpany, nysy, syrenki, warszawy czy tytułowe „ogórasy”. Przepiękne ilustracje autorstwa Joanny Gębał oddające klimat dawnych lat i piękna opowieść o przyjaźni, przywiązaniu i miłości podbija serca młodych Czytelników i ich rodziców!



Dziecięcy świat. Dziecięcy świat jest niezwykle fascynujący. Spróbuj sobie wyobrazić, że niemal każdego dnia spotykasz się z czymś dotąd Ci nie znanym, poznajesz kolejne przedmioty, obowiązki, uczucia, emocje. Tak właśnie wygląda dorastanie naszych pociech. Na swojej drodze co rusz doświadczają czegoś nowego: spędzają pierwszy dzień w przedszkolu, podróżują, bawią się i uczą. Książka ta pozwoli odkryć, nazwać i wytłumaczyć stany pojawiające się w dzieciennym świecie. Zabawne ilustracje zobrazują daną sytuację, a zwięzłe teksty prosto ją wyjaśnia. Każde z przedstawionych tu scenek można zinterpretować we własny sposób, tak aby była zrozumiała dla Twojego dziecka.



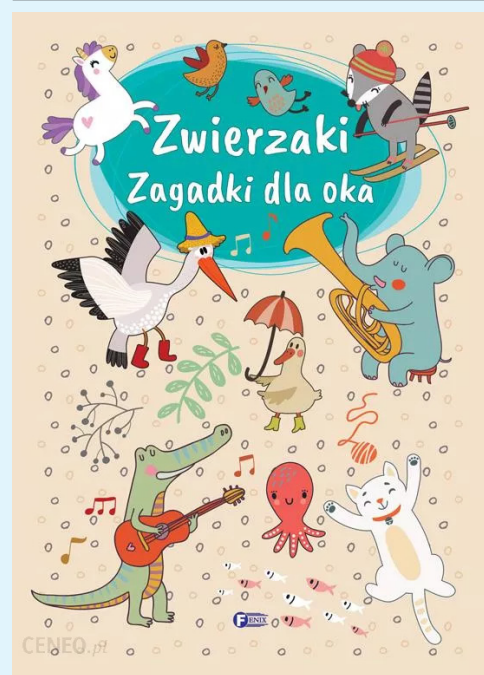
Nigdy nie miałem psa, nie wiedziałem więc, jak to jest. Kiedy jednak zobaczyłem wesoły pysk Elfa na zdjęciu – zakochałem się w nim od pierwszej chwili! Okazało się, że pies to mnóstwo czułości, prze zabawnych sytuacji i miłość na całe życie! Oraz kilka niezłych przygód. Zresztą, sami przeczytajcie! „Sposób na Elfa” jest na liście lektur nowej podstawy programowej dla klas I-III.



Pewnego razu była sobie dziewczynka o imieniu Michalina. Dziewczynka ta nie lubiła książek. Nie lubiła i już. Koniec kropka! Używała ich jako schodków albo saneczek, ale nigdy nie czytała historii zapisanych w środku. Aż do czasu, gdy książki zdecydowały, że mają dosyć... Rozległ się szelest, zgrzyt, odgłos przewracania kartki... i Michalina znalazła się w samym środku nieprzeczytanej nigdy historii. Tak zaczyna się ta zabawna opowieść, która w nietypowy sposób zachęca dzieci do czytania i pokochania książek. Jesteśmy pewni, że przekon każdego chłopca i każdą dziewczynkę!



Seria baśni przeznaczona dla młodych czytelników, której barwne ilustracje i najpiękniejsze opowieści rozwijają wyobraźnię oraz kreatywność.



Nie od dziś wiadomo, że należy ćwiczyć spostrzegawczość u dzieci i trenować ich mózg. Jeżeli chcesz, by Twoja pociecha poszerzała horyzonty, rozwijała wyobraźnię, kreatywność czy zdolność abstrakcyjnego myślenia, ta kolorowa książeczka jest właśnie dla was. Dzięki znajdującym się w niej zagadkom z pewnością nie będziecie narzekać na nudę. Nie od dziś wiadomo, że należy ćwiczyć spostrzegawczość u dzieci i trenować ich mózg. Jeżeli chcesz, by Twoja pociecha poszerzała horyzonty, rozwijała wyobraźnię, kreatywność czy zdolność abstrakcyjnego myślenia, ta kolorowa książeczka jest właśnie dla was. Dzięki znajdującym się w niej zagadkom z pewnością nie będziecie narzekać na nudę.